

Sygnatura akt VI Ka 29/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 lutego 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Edyta Ferencz-Trzópek

przy udziale Adama Szewca Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2018 r.

sprawy **G. B.** ur. (...) w G.

syna A. i B.

oskarżonego z art. 278§1 kk, art. 278§5 kk, art. 275§1 kk, art. 276§1 kk przy zast. art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 19 września 2017 r. sygnatura akt III K 398/17

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

sygn. akt VI Ka 29/18

UZASADNIENIE

G. B. zarzucono popełnienie przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 1 stycznia 2014 roku w G. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...) wartości 500 zł, portfela wraz z gotówką w kwocie 300 zł, dowodem osobistym, prawem jazdy, dowodami rejestracyjnymi pojazdów marki P. (...) o nr rej. (...) i M. o nr rej. (...) wraz z opłatami ubezpieczeń, kartą kredytową (...) Banku (...) i patentem żeglarskim, w wyniku czego powstały straty na łączną kwotę 800 zł na szkodę Z. O., tj. czynu z art. 278 § 1 k.k., art. 278 § 5 k.k., art. 275 § 1 k.k., art. 276 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

W sprawie tej oskarżonym był również M. M..

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 19 września 2017 r. sygn. akt III K 398/17:

- na mocy art. 5 § 1 pkt 4 k.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. wobec przedawnienia orzekania umorzył postępowanie karne wobec oskarżonych M. M. i G. B. o to, że w dniu 1 stycznia 2014 roku w G. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali przywłaszczenia portfela wraz z pieniędzmi powodując straty na łączną kwotę 300 zł na szkodę Z. O. tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. i w tym zakresie na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 630 k.p.k. wydatkami obciążył Skarb Państwa;

- uznał oskarżonych M. M. i G. B. za winnych tego, że w dniu 1 stycznia 2014 roku w G. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali przywłaszczenia dowodu osobistego oraz usunięcia dokumentów w postaci prawa jazdy, dowodów rejestracyjnych pojazdów marki P. (...) o nr rej. (...) i M. o nr rej. (...) wraz z opłatami ubezpieczeń, karty kredytowej (...) Banku (...) i patentu żeglarskiego należących do Z. O., którymi nie mieli prawa rozporządzać, czym każdy z oskarżonych wyczerpał znamiona występku z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał każdego z oskarżonych na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację wywiódł obrońca oskarżonego G. B., zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 4 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności, wnosząc o zmianę wyroku poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji przeprowadził w sprawie prawidłowo postępowanie, zgromadzone dowody poddał ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, prawidłowo oceniając zachowanie oskarżonego oraz kwalifikując jego czyny.

Sąd odwoławczy nie dopatry się okoliczności stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze, ani tych które po myśli art. 440 kpk nakazywałyby zmianę, bądź uchylene orzeczenia poza granicami oskarżenia.

Sąd I instancji orzekając, po myśli art. 4 § 1 kk, zastosował nowy stan prawny, istotnie bowiem nie sposób uznać, aby uprzednio obowiązujący mógł zostać oceniony jako względniejszy. W zakresie znamion typów czynów zabronionych, których oskarżonych znamiona wypełnił nie zaistniały takowe zmiany, natomiast istotne z punktu rozstrzygnięcia o karze zmiany zasad stosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, nie miały znaczenia, albowiem w dacie czynu oskarżony nie był karany na karę pozbawienia wolności, a zatem nie zachodziła przesłanka negatywna stosowania takiego środka. Pod rządami obu zatem uregulowań (przed i po dacie 1.07.2015 r.) istniała możliwość rozważania okoliczności dotyczących stosowania kary o charakterze wolnościowym, oczywiście ten krąg poszerzały regulacje przewidziane w art. 37 a kk oraz w art. 37 b kk (choć tu istnieją spory czy przepis ten znajduje zastosowanie do przestępstw zagrożonych karami przemiennymi).

Zarówno zmiana ustawy, jaka nastąpiła z dniem 26 maja 2014 roku, jak i tym bardziej zmiany, które nastąpiły z dniem 1 lipca 2015 roku, nie uchyliły zasady prymatu kar wolnościowych. Przepisy art. 53 kk i następne, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia o karnoprawnym następstwie zachowań oskarżonego w niniejszej sprawie, nie uległy zmianie, nadal aktualna jest zasada wyrażona w art. 58 § 1 kk- „Jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary”.

Zatem pod rządami obu stanów prawnych, a i pomiędzy styczniem 2014 roku i lipcem 2015 roku wobec oskarżonego możliwym było orzeczenie kar wolnościowych z uwzględnieniem ówczesnego brzmienia art. 58 § 3 kk oraz stosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, bowiem oskarżony nie był wcześniej skazany na karę pozbawienia wolności, a rozmiar kary pozbawienia wolności przy uwzględnieniu orzeczenia Sądu I instancji i kierunku środka odwoławczego umożliwiałyby czynienie rozważań w kierunku orzeczenia probacji, o co wnosił apelujący obrońca oskarżonego.

Pomimo powyższego uznać należało, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił okoliczności rzutujące na rodzaj kary, która winna zostać wobec oskarżonego orzeczona oraz jej wysokość, a także potrzebę wymierzenia kary efektywnie wykonywanej, co jest niezbędne dla spełnienia celów skazania.

Oskarżony jest osobą młodą i w czasie popełnienia czynu nie był karany za przestępstwa, niemniej jego późniejszy „dorobek” jest obszerny, można nawet użyć modnego obecnie sformułowania „porażający”. Nie sposób odmiennie ocenić sytuacji, gdy odnotowanych jest osiem skazań, trzykrotnie przedmiotem orzekania było więcej niż jedno przestępstwo, były to czyny skierowane przeciwko mieniu, lecz nie wyłącznie, wielokrotność dotyczy również ukarań za wykroczenia, co łącznie prowadzi do tego, że skazany do 2024 r. winien odbywać kolejne uprzednio wymierzone kary. Okoliczności te przekonują, że pomimo młodego wieku oskarżony jest osobą głęboko zdemoralizowaną, a to wyklucza możliwość czynienia jakichkolwiek pozytywnych przypuszczeń, że nie popełni w przyszłości przestępstwa, a cele kary będą spełnione pomimo jej niewykonywania. Dane te w sposób oczywisty przeczą też, aby nawet przez pryzmat okoliczności przestępstwa, które bynajmniej nie wskazują na błahość zachowania, można było rozważać zastosowanie kary łagodniejszego rodzaju, a to grzywny, czy kary ograniczenia wolności.

Zatem młody wiek podnoszony przez apelującego nie może być tą okolicznością, w której można upatrywać potrzeby łagodzenia, osobowość oskarżonego również jawi się negatywnie, jako osoby z lekkością naruszającej porządek prawny, a podkreślana przez obrońcę przypadkowość taką nie jest, bo „przy okazji” oskarżony zdaje się popełniać wiele czynów zabronionych. Same okoliczności zdarzenia także nie umniejszają jego karygodności, to że w okresie późniejszym pokrzywdzony „odzyskał” dokumenty również nie ma znaczenia, bowiem już zgłosił ich utratę i wszczęte zostały procedury związane z wydaniem nowych, a zatem pokrzywdzony nie uniknął w żaden sposób negatywnych konsekwencji czynu oskarżonego. W perspektywie ujawnionych w niniejszej sprawie okoliczności, wyrażoną przez oskarżonego skruchę należało mieć w polu widzenia, ale ta nie może być przeceniana, a na pewno nie mogła równoważyć szeregu okoliczności obciążających.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk. Przepis ten stanowi, że w sprawach z oskarżenia publicznego, w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego, wniesionego wyłącznie przez oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy (...).

Zgodnie z art. 616. § 1. Do kosztów procesu należą: koszty sądowe i uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Apelację wniósł obrońca oskarżonego, zatem to oskarżony winien ponieść koszty sądowe postępowania odwoławczego, na które składają się: wydatki w kwocie 20 złotych, jako ryczałt za doręczenie wezwań oraz 516,60 zł z tytułu kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym, a także opłata w kwocie 120 złotych od orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Pomimo izolacji więziennej oskarżonego, przy uwzględnieniu oczywistej bezzasadności środka odwoławczego wywiezionego na życzenie oskarżonego, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że uregulowanie wygenerowanego w ten sposób kosztu będzie możliwym dla młodego wiekiem oskarżonego, zaś zasady słuszności sprzeciwiają się, aby od ich ponoszenia został zwolniony.